



**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIŚ**

W takich wnętrzach, świętych przestrzeniach, modlitwa rodzi się łatwiej, naturalnie – pisze autor artykułu o unikatowych późnogotyckich freskach odrestaurowanych w kościele Wszystkich Świętych w Jemielnicy, zamieszczonym na stronach IV i V. Zabytkowy kościół, obecnie cmentarny, jest miejscem modlitwy za tych, którzy odeszli do Pana. W tych dniach wszyscy będziemy się łączyć w modlitwie za naszych zmarłych, którzy pozostali w naszej pamięci, a nasze cmentarze jak zawsze na Wszystkich Świętych zapłoną kolorowymi zniczami. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA ŚŚ. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA w Zubrzycach

Poświęcenie kościoła pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła

# Odwaga i trud

W sobotę 21 października abp Alfons Nossol poświęcił kościół na osiedlu Piastów w Kędzierzynie-Koźlu.

Od chwili poświęcenia placu pod budowę minęło 20 lat. Uroczystość poświęcenia kościoła, której przewodniczył abp Alfons Nossol, zgromadziła ponad 30 duchownych, siostry zakonne oraz wiernych z parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła oraz sąsiednich parafii kędzierzyńskich. – To wielokopne dzieło przełomu tysięcy – powiedział ks. Edward Bogaczewicz, proboszcz parafii i budowniczy kościoła, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się i wspierali jego budowę. Jak wielki był trud uzmysławia nie tylko monumentalna sylwetka kościoła, ale chociażby liczba wyjazdów do dekanatów patronackich – ponad 500 razy wyjeżdżał proboszcz lub wikariusze, ponad 200 razy – przedstawiciele rady duszpasterskiej.

Ksiądz arcybiskup podczas kazania mówił otwarcie: – Ta świę-



ANDRZEJ KERNER

tynia jest bardzo piękna, ale i była droga. Dlatego dziękuję wam za odwagę, że w tamtych trudnych czasach zdecydowaliście się na tak wielki projekt. Jak ogromny był trud tej budowy świadczy kilka zmian projektantów i kierowników budowy. Przez tyle lat można było się zniechęcić i zdernerwować. Co się też raz zdarzyło waszemu księdzu proboszczowi, kiedy przysłał rachunek za pokrycie dachu na adres kurii! Ja ten gest bardzo dobrze ro-

**Uroczystość poświęcenia kościoła na osiedlu Piastów**

zumiałem, ale, niestety, wśród 10 tysięcy książek w swojej prywatnej bibliotece, jednej książki nie mam – mianowicie książeczki oszczędnościowej! – powiedział abp Nossol, wzbudzając wesołość zgromadzonych. – Budowniczym, pomocnikom i ofiarodawcom stokrotnie dzięki. A tobie, drogi księżu Edwardzie, dzięki szczególnie, żeś przetrwał ten długi okres – powiedział ordynariusz opolski na zakończenie. **AK**

## WIOSNA JESIENIĄ



TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Dawno nie było tak kwitnącej i barwnej jesieni. Złocące się liście drzew i krzewów kontrastują z zielenią trawników i ciągle kwitnącymi kwiatami, niczym wiosną. Ale w natłoku codzienności, swarów politycznych i przedwyborczych, zdaje się, że tylko nieliczni to zauważają. A przecież warto dostrzec to piękno i tak jak ta sympatyczna pani na zdjęciu, znaleźć czas na spacer, który ukoji nerwy, dotleni umysł i sprawi, że radośniej popatrzymy na świat i na swoje życie. Pośpieszmy się, bo nie wiadomo, czy nadchodzący listopad nie przyniesie nostalgicznej i słotnej jesieni. I nie wiadomo, czy na wiosnę zastaniemy pobliski park w dobrej formie, bo niestety w Opolu więcej się wycina niż sadi drzew. ■

**Kwitnąca nadodrzańska jesień w Opolu – warto się wybrać tutaj na spacer**

## 235 studentów



PIOTR KRAMARZ

**KĘDZIERZYN-KOŹLE.** 235 studentów rozpoczęło rok akademicki 2006/2007, w tym 53 osoby na pierwszym roku oddziału zamiejscowego Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu. W inauguracji (na zdjęciu) uczestniczyli prorektor Akademii Ekonomicznej dr hab. Marek Łyszczak oraz marszałek

województwa opolskiego Józef Kotyś, a także starosta powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego Józef Gisman, wicestarosta powiatu Halina Damas-Łazowska, przewodniczący rady powiatu Teodor Bek i z-ca prezydenta miasta Piotr Gabrysz. Uczelnia oferuje jednolite magisterskie studia zaoczne i zaoczne magisterskie studia uzu-

pełniające na kierunku: finanse i bankowość z trzema specjalnościami do wyboru: bankowość i ubezpieczenia, finanse przedsiębiorstw i instytucji samorządowych, finanse i rachunkowość. Podczas inauguracji 31 studentów odebrało dyplomy ukończenia magisterskich studiów uzupełniających.

## Nowoczesny aparat już w bunkrze

**OPOLSKIE CENTRUM ONKOLOGII.** Aparat wazący 20 ton przyjechał do Opola z Anglii wprost od producenta sprzętu medycznego. Od razu trafił do bunkra Opolskiego Centrum Onkologicznego w Opolu. Po rozruchu technologicznym akcelerator będzie leczył poprzez naświetlanie osoby chore na raka. Jest to już drugi superno-

woczesny aparat w centrum onkologicznym, a zakupiony został dzięki otrzymanym pieniądzom w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych oraz wsparciu przez samorząd województwa, który przekazał sumę 1,3 mln zł, 200 tys. zapłacił szpital. Aparat kosztował około 7 mln złotych.

## Pielgrzym Pokoju

**GŁOGÓWEK.** W klasztorze ojców franciszkanów w Głogówku eksponowana była w drugiej połowie października wystawa filatelistyczna ze zbioru znanego filatelisty Bolesława Tokara z Grodkowa, gromadzącego od 28 lat znaczki i inne walory pocztowe związane tematycznie z pontyfikatem Jana Pawła II. Część bogatego zbioru, zatytułowanego przez filatelistę „Pielgrzym Pokoju”, wystawiana była w wie-

lu miejscach Polski. Tym razem Bolesław Tokar opowiedział o swojej pasji uczestnikom wernisażu zorganizowanego przez ojców franciszkanów i pracowników kultury. Otwarcie wystawy poprzedziła Msza św. sprawowana w kościele klasztornym. Wernisaż wzbogacono koncertem chóru „Winiary” i występem sekcji młodzieżowej orkiestry dętej działającej przy MGOK w Głogówku.

Uczcili  
Jana Pawła II

**OPOLE SZCZEPANOWICE.** W 28. rocznicę wyboru na Stolicę Apostolską Jana Pawła II w kościele św. Józefa w Opolu Szczepanowicach została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji Benedykta XVI i o rychłą beatyfikację Jana Pawła II, w której uczestniczyły dzieci z nauczycielami PSP nr 10 i nr 28 w Opolu. W czasie Mszy św. 70 dzieci zostało przyjętych do Dziecięcych Róż Różańcowych. Po Eucharystii dzieci przedstawiły wymowny program słowno-muzyczny, ukazujący wielkość pontyfikatu Jana Pawła II. Natomiast w ramach obchodów Dnia Papieskiego w parafii św. Józefa odbył się XII już turniej „szóstek” piłkarskich o puchar księdza proboszcza. Zwyciężyła drużyna z osiedla przy ulicach Chmielowieckiej i Gospodarczej. II miejsce zdobyła Wójtowa Wieś, III miejsce zdobyli parafialni lektorzy, a IV miejsce – Szczepanowice. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali nagrody rzeczowe.

## XV Przegląd Piosenki Religijnej

**RACIBÓRZ.** Organizatorem festiwalu trwającego od 13 do 15 października w Raciborskim Centrum Kultury było duszpasterstwo młodzieży dekanatu Racibórz, czyli trzydziestu młodych odpowiedzialnych za całość przedsięwzięcia i wiele osób, które – jak powiedział ks. proboszcz Adam Rogalski – zgodziły się wspomóc tę sprawę. I dzięki tak wielkiemu zaangażowaniu organizatorów widzowie mogli obejrzeć i posłuchać muzyki w wykonaniu wielu znanych z poprzednich edycji festiwalu i zupełnie nowych zespołów. Wystąpiły m.in.

Śpiewająca Miska Reksia, Ad Astra, Musk, Rodzina, All One, Przecinek. Bardzo dobrze został przyjęty przez publiczność zespół Stater z parafii NSPJ w Raciborzu, wsparty tym razem przez parafialną szolę, doceniono jego świetne wykonanie piosenki „Jezu, ufam Tobie”, napisanej i skomponowanej przez Piotra Pałkę, autora hymnu młodzieży „Nie lękajcie się” na spotkaniu z Benedyktem XVI na krakowskich Błoniach. Gwiazdą niedzielnego wieczoru był Mate O. czyli Mateusz Otremba, wokalista znany z takich piosenek, jak „Przyjaciela mam” i „Twe drogi”.

## Zespół „Przecinek”



JACEK ZŁOCZOWSKI

## Czwarta rano

## MIARA

Nie przypuszczałem, że kiedykolwiek będę odzywał się w obronie byłych działaczy lewicy. Jednak aresztowanie byłego „barona” opolskiego SLD – Jerzego Sz., a ściślej – oficjalnie podawany powód tego aresztowania budzi moje wątpliwości. Zwłaszcza jeśli porówna się jego winę z innymi zachowaniami. Przypomnę – powodem aresztu tymczasowego jest wpłata części prowizji od ubezpieczenia Elektrowni Opolo na konto stowarzyszenia, któremu przewodniczył Jerzy Sz. Czy to jest naganne zachowanie? Oczywiście tak, jeśli udowodni się lobbing kierującego fundacją Jerzego Sz. na rzecz ubezpieczyciela. Ale czy to jest łapówka? Na pewno nie w sensie klasycznym – „kopertowym”. Jest to coś, co dzisiaj modnie się nazywa „korupcją polityczną”. I nie jest to żadne „semantyczne nadużycie”.

Tylko czym różni się „wdzięczność” firmy ubezpieczeniowej dla polityka, który – zakładam – wpłynął na kierownictwo elektrowni, od wdzięczności ministra, który obiecuje profity (stanowiska) innemu politykowi za pożądane zachowanie w Sejmie. Niczym. Mechanizm jest identyczny. Zrób to, co ja chcę, a będziesz nagrodzony. W znanym i utrwalonym na słynnych taśmach epizodzie sejmowym nie doszło tylko do sfinalizowania ustnej umowy. Intencje były te same.

Dlatego – bez wybielania Jerzego Sz. – budzą się moje wątpliwości. Czy wolno przykładać inną moralną miarę do oceny postępowania „obrzydliwych komuchów”, a inną do ludzi obecnej władzy? Nie, jeśli naprawdę chcemy państwa uczciwszego.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## IV Spotkania Polonijne w Opolu

## Dyskutowali o prasie polonijnej



JERZY STEMPLEWSKI

Po Cannes, Barcelonie i Monachium w tym roku zawitało do Opolu, na zaproszenie Urzędu Marszałkowskiego i Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną i Polakami w Świecie, ponad 50 przedstawicieli Polonii z krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki Północnej.

IV Spotkanie Polonijne w Opolu, odbywające się od 13 do 15 października br., poświęcone było głównie prasie polonijnej i roli, jaką ona pełni w życiu Polonii i Polaków na świecie. Dyrektor Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną, ks. Czesław No-

wak, zaprosił do wygłoszenia referatów i dyskusji m.in. ks. dr Romana Nira z USA, Anatola Niechaja z Petersburga, Grażynę Opińską z Hiszpanii, Mieczysława Mieczkowskiego z Litwy, Mirosława Kocha z Niemiec. Seminarium wzbogacono promocją polskiego kwartalnika społeczno-kulturalnego „Znad Wili” oraz publikacji autorstwa Ewy Prządki pt. „Świadectwa społecznej i kulturalnej działalności Polaków w Rzymie w XX wieku”.

Na uroczystym spotkaniu zorganizowanym w Muzeum Śląska Opolskiego uhonorowa-

**Polonusi w Muzeum Piastów Śląskich**

no Złotym Laurem Polonii prof. dr. hab. Zbigniewa Judyckiego, dyrektora Zakładu Biografistyki Polonijnej

w Paryżu za „20-letnie, żmudne kompletowanie biografii Polaków żyjących z dala od Ojczyzny”. Janusz Wójcik, dyrektor departamentu kultury Urzędu Marszałkowskiego, oznajmił uczestnikom spotkania o zamiarze utworzenia w Opolu, przy MŚO, Społecznego Instytutu Badań nad Kulturą Polonii. Goście zwiedzili Muzeum Piastów Śląskich i uczestniczyli w koncertach organizowanych z okazji Dnia Papięskiego. **S**

## Wspomnienie śp. ks. radcy Helmuta Komandera

## Spoczął wśród parafian

9 października 2006 r. zmarł ks. radca Helmut Komander, emerytowany proboszcz parafii św. Walentego w Walcach.

Urodził się 16 listopada 1935 r. w Ślawięcach. W 1952 r. zdał egzamin dojrzałości w Nysie i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. Świecenia kapłańskie przyjął 23 listopada w



Zabrzu Rokitnicy. Pracował jako wikariusz w parafiach: Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zabrzu Rokitnicy (1959–1961), Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu (1961–1965) oraz Trójcy Świętej w Bierawie (1965–1967). Ponadto był proboszczem w Bierawie (1967–1978) i w Walcach (1978–2005). Pełnił najpierw obowiązki wicedziekana, a następnie dziekana dekanatu gościęcińskiego w

latach 1984–1994. Odnaczony tytułami dziekana honorowego (1995) i radcy duchownego (1999). Ze względu na pogarszający się stan zdrowia w 2005 r. przeszedł w stan spoczynku i zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księża Emerytów w Opolu. Nękaną ciężką i nieuleczalną chorobą zmarł 9 października w Opolu.

Jego pogrzeb odbył się 13 października. Został pochowany wśród swoich parafian na cmentarzu w Walcach. Ceremonii pogrzebowej przewodniczył abp Alfons Nossol. **Z**

– Na początku mało co było widać – mówi dr Edgar Pilla.

**To, co widać teraz, robi niepowtarzalne wrażenie.**

tekst

**ANDRZEJ KERNER**

Cztery miesiące pracy konserwatorów sztuki z pracowni dr. Edgara Pilla z Grębocina pod Toruniem w kościele pw. Wszystkich Świętych w Jemielnicy przyniosły efekt, który oczom przebywających w tej XV-wiecznej świątyni przywraca malarskie wyobrażenia i uzmysławia kunszt Mistrza z Jemielnicy. Tak nazywany jest autor fresków w tym kościele.

### Unikat w diecezji

– Historia fresków w dzisiejszym kościele cmentarnym jest długa. Po siedemdziesięciu latach od ich odkrycia udało nam się wreszcie odrestaurować. To jedne polichromie późnogotyckie, jakie zachowały się w naszej diecezji, obok fresków w kościele w Kałkowie koło



**Ks. Henryk Pichen, proboszcz w Jemielnicy**

Nysy i Hajdukach Nyskich – mówi ks. Henryk Pichen, proboszcz parafii w Jemielnicy. Jemielnicki kościół Wszystkich Świętych, który obecnie jest kościołem cmentarnym, najpierw był kościołem parafialnym. Konsekrowany w roku 1477 r., pełnił tę funkcję do 1812 r., kiedy dekretem rządu pruskiego do rangi kościoła parafial-

nego podniesiony został oddalony o kilkaset metrów od niego pocysterski kościół klasztorny. – Od tam kościół Wszystkich Świętych stał się kościołem cmentarnym, co w rzeczywistości oznaczało zapomnianym i opuszczonym – mówi ks. Pichen. Taki stan rzeczy trwał do roku 1935. Wówczas rząd niemiecki przeznaczył spore pieniądze na przeprowadzenie prac konserwatorskich. Usunięto drewniane przybudówki, wiaty, ale przede wszystkim odkryto stare, dobrze zachowane, pochodzące z I połowy wieku XV polichromie w prezbiterium kościoła. W nawie głównej zachowały się już tylko stare „zacheuszki” (12 znaków krzyża, które namaszczone są podczas obrzędu poświęcenia kościoła). – Jak mówią pamiętający te czasy mieszkańcy Jemielnicy, planowano wtedy za-

Odrestaurowano unikatowe freski Mistrza

# Wszyscy Święci



a z Jemielnicy

# ...i al fresco



PIOTR PYSKA

bezpieczenie i zrekonstruowanie tych malowideł ściennych – opowiada ksiądz proboszcz. Il wojna światowa zniweczyła te plany. Także długoletni (od 1941 do 1966) jemielnicki proboszcz ks. Bernard Kudlek nie był zainteresowany prowadzeniem prac konserwatorskich. Kościół cmentarny był niezabezpieczony, nawet niezamknięty. Następny proboszcz ks. Franciszek Holisz zainteresował się opuszczonym kościołem: wstawił okna, przykrył dach, otynkował. Tragiczna śmierć księdza Holisza przerywa tok prac, podejmuje je jednak jego następcą ks. Ginter Reimann. W latach 90. kościół otrzymuje kamienne ogrodzenie, nowe drzwi, zostaje wymalowany od wewnątrz i z zewnątrz. Zakupiono chłodzińnię i od 1995 r. wszystkie pogrzeby w parafii są wyprowadzane z kościoła Wszystkich Świętych. Jednocześnie w latach 1992–2004 parafia prowadzi szeroko zakrojone prace konserwatorskie w pocysterskim kościele pw. Wniebowzięcia NMP i drewnianym kościele filialnym w Szczepanku. Freski muszą jeszcze trochę poczekać. – Jesienią ubiegłego roku udało nam się zainteresować tym problemem wójta Jemielnicy Joachima Jelito – mówi ks. H. Pichen. Z ini-



ANDRZEJ KERNER

cjatywy wójta freskami jemielnickimi zainteresowali się także starosta strzelecki Józef Swaczyna i wicemarszałek województwa Ewa Rurynkiewicz. Efekt: wszystkie trzy szczeble samorządu decydują się pokryć koszty konserwacji fresków. 40 tysięcy daje urząd marszałkowski, 18,5 tysiąca starostwo, a 17,8 – gmina. Ogłoszony przetarg wygrywa dr Edgar Pill. Prace rozpoczynają się w czerwcu, zakończone zostają ostatniego września br.

**Chrystus i Lewiatan – ta scena jest wyjątkowo rzadka w ikonografii**

Chrystusa i jego oprawców, a tam, gdzie ich śladów już nie było, zostawiali tylko rysunek.

– Unikatowa jest przede wszystkim jedna ze scen pasyjnych, przedstawiająca Chrystusa z Lewiatanem. To niezwykle rzadki obraz, podobne spotykane są tylko w Czechach – mówi Edgar Pill. Scena (mieszcząca się w prawym dolnym rogu ściany północnej) przedstawia zmartwychwstałego Chrystusa kierującego spokojny wzrok na patrzącego, a za Nim ogromnymi oczyma spoziera w naszą stronę biblijny potwór Lewiatan (tu sportretowany jako wieloryb), upadły anioł z pierwszego kręgu anielskiego – Serafów. To zwycięski finał Męki, która w jemielnickich przedstawieniach rysuje się jakby walka ze złośliwymi potworami w ludzkich ciałach. „Ty zmiądzylesz lby Lewiatana/ Wydalesz go na żer potworom morskim” – wołał Psalmista (Ps 74, 14). A ja, stojąc nieco oszołomiony w prezbiterium jemielnickiego kościoła cmentarnego, zachwyam się fenomenem tego piękna będącego sumą sugestywnie przedstawionej treści, sztuki malarskiej oraz wieków ich trwania. W takich wnętrzach, świętych przestrzeniach, modlitwa rodzi się o wiele łatwiej, naturalnie. Myślę też, dlaczego historia jest tak niesprawiedliwa: jednym dane są dwie stare, piękne świątynie oddalone o metrów trzysta, inni męczyc muszą wzrok i duszę nieudaną architekturą i kiczowatymi dekoracjami. ■

## Chrystus i Lewiatan

Freski z tego samego okresu, przypisywane jak dotąd temu samemu autorowi, zachowały się jeszcze tylko w prezbiterium kościoła w Sierotach koło Pyskovic (diecezja gliwicka). Dlatego też autora fresków w Jemielnicy i w Sierotach nazywa się w literaturze raz „Mistrzem z Jemielnicy”, kiedy indziej „Mistrzem z Sierot”. – Uważam, że polichromie z Jemielnicy i z Sierot mają jednak inny charakter. To nie ten sam autor. Jemielnickie są zdecydowanie lepszej klasy – twierdzi Edgar Pill. Sądzi także, że nawet jemielnickie freski nie są dziełem jednego autora. – Dotychczas datowano wszystkie freski na czwartą ćwierć wieku XV. Według naszych badań, sceny pasyjne na północnej ścianie kościoła są wcześniejsze i pochodzą z drugiej ćwierci tego stulecia – informuje dr Pill. Zastrzega jednak, że badania nie zostały jeszcze skompletowane i nie chce wyprowadzać wniosków zbyt jednoznacznych. Polichromie ściany północnej robią naprawdę niezwykle wrażenie. Może to kwestia kolorystyki, może sugestywnych obrazów męki

ANDRZEJ KERNER

U góry:  
Podczas prac renowacyjnych

Po lewej:  
Sceny pasyjne na północnej ścianie kościoła

Po prawej:  
Chrystus i oprawcy



## Perełki Słowa

WAŻNIEJSZY  
OD OSŁA

Przełożony synagogi, obrzony, iż Jezus w szabat uzdrowił, rzekł: Jest sześć dni, w których należy pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabat! Pan mu odpowiedział: Obludnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła od żłobu i nie prowadzi, by go napić? (Łk 13, 14n).



Warto przeczytać całą opowieść. Szabat, synagoga pełna ludzi, wśród nich pochylona kobieta.

Najwidoczniej z chorym kręgosłupem. Jezus ją uzdrowia. Wykonuje przy tym pracę, bo przecież „włożył na nią ręce”. Zamierzona prowokacja? Bez dwóch zdań zdawał On sobie sprawę z ciasnego sposobu interpretowania przykazania o szabatnym odpoczynku. Mógł się spodziewać reakcji „najpobożniejszych”, a zarazem wrogich mu ludzi. Czy chciał ich sprowokować? – pytam jeszcze raz. Jezus wiedział, że owa kobieta choruje od osiemnastu już lat. Niemiłosierny szmat czasu. Skąd wiedział? Zbędne pytanie. Może w Galilei wszyscy się znali, a może Jego przenikliwe, ludzko-boskie spojrzenie pozwalało widzieć więcej? Wiedział, że tę córkę Abrahama, którą szatan osiemnaście lat trzymał na uwiezi, należało uwolnić od tych więzów nawet w święty dzień szabat – i tak właśnie zapytał, czy nie należało tego uczynić. „Na te słowa wstyd ogarnął wszystkich Jego przeciwników” – notuje ewangelista. Z Jezusa emanowało dobro, nie wyrachowana chęć prowokowania. W przeciwnikach zaś było wystarczająco silne poczucie dobra, by zrozumieć i zawstydzili się. A lud się cieszył, że człowiek ważniejszy od osła i wołu.

KS. TOMASZ HORAK

## 100-lecie sióstr służebniczek w Bodzanowicach

## Jesteśmy bardzo szczęśliwe

W niedzielę 15 października w parafii w Bodzanowicach uroczystie obchodzono 100-lecie pobytu Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej.

Uroczystościom przewodniczył biskup gliwicki Jan Wierchocki, który w kazaniu mówił o wspaniałej służbie sióstr i o tym, jak on wiele im zawdzięcza, gdy będąc małym chłopcem, uczęszczał do ochronki prowadzonej przez siostry w Bodzanowicach. W uroczystości uczestniczyli kapłani pochodzący z bodzanowickiej parafii, siostry służebniczki, z przełożoną generalną matką Brygidą Biedroń z Wrocławia i s. Janiną Kroker, wikarią prowincjalną z Leśnicy. Piękną uroczystość przygotowali wspólnie parafianie, z ks. proboszczem Jackiem Kuczmą, oraz siostry z miejscowego klasztoru.

## Dawniej

Starania o pozyskanie do Bodzanowic sióstr leśnickich czynił ks. Kolanus, gdy 7 listopada 1905 r. wystosował pismo do proboszcza w Leśnicy ks. Józefa Głowackiego, ówczesnego kuratora sióstr służebniczek. Pro-



Siostry z bodzanowickiego klasztoru od lewej: s. Assumpta i s. Hieronima



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

sił wówczas o dwie siostry pielęgniarki. Otrzymując pozytywną odpowiedź, zakupił we wrześniu 1906 r. za cenę czterech tysięcy marek dom z przeznaczeniem na klasztor, który parafia podarowała zgromadzeniu. Pierwsze siostry wprowadziły się do małego domku 11 września i objęły opieką ambulatoryjną chorych mieszkańców parafii. Pierwszą przełożoną została s. Antonia Lubczyk.

Z czasem do Bodzanowic przybywały kolejne siostry i trzeba było budować nowy klasztor. W 1913 r. z pomocą parafian powstał nowy dom, w którym od 1924 r. działała ochronka dla dzieci. Ponadto do klasztoru przychodziły dziewczęta po naukę szycia i na prace ręczne. Dom sióstr był również miejscem pobytu ludzi starszych i schorowanych, których liczba dochodziła nawet do 16 osób.

Po drugiej wojnie światowej siostry ponowiły swoją służebną działalność, ale została ona przerwana w brutalny sposób w 1950 r. Zamknięto przedszkole, a osoby starsze przeniesiono do Borek Wielkich. Siostrzom pozostała opieka ambulatoryjna nad chorymi, praca z dziećmi i pomoc w parafii. 3 sierpnia 1954 r. siostry z Bodzanowic podzieliły los innych i zostały wysiedlone do

Klasztor sióstr  
służebniczek

klasztoru zbiorczego w Wieliczce. Powróciły 6 grudnia 1956 r., aby pomagać w pracy duszpasterskiej – katechizować, grać na organach podczas nabożeństw i opiekować się zakrystią i kościołem. W 1984 r. staraniem ówczesnego proboszcza ks. Mariana Lubasa siostry przeprowadziły się do nowego domu parafialnego obok kościoła.

## Dzisiaj

Z braku powołań do zgromadzeń żeńskich obecnie na placówce w Bodzanowicach są tylko dwie siostry: Assumpta Pluta i Hieronima Wałczarz. Przełożoną domu jest s. Assumpta, która też opiekuje się zakrystią i kościołem parafialnym, a s. Hieronima pracuje w miejscowej szkole podstawowej jako katechetka. Ponadto siostry prowadzą na terenie parafii Dzieci Maryi i dziesięcioosobową grupę Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego. – Jesteśmy bardzo szczęśliwe, że siostry od ponad stu lat przebywają w tej parafii i służą ludziom, którzy zawsze byli dla nas bardzo życzliwi. Za to chcę parafianom z Bodzanowic serdecznie podziękować – mówi s. Assumpta.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Zapraszamy

### ■ DO WINOWA

Siostry Maryi z Instytutu Szensztackiego w Winowie oraz członkowie Szensztackiego Dzieła Rodzin Diecezji Opolskiej zapraszają młode małżeństwa na pierwsze informacyjne spotkanie dotyczące formacji małżeńskiej w ruchu szensztackim, które planowane jest w niedzielę 29 października po nabożeństwie różańcowym o godz. 15.30, w auli kościoła pw. Ducha Świętego w Winowie.

### ■ PRZED WYJAZDEM DO ZAGRZEBIA

Ośrodki przygotowań do Europejskiego Spotkania Młodych w Zagrzebiu, organizowanego przez wspólnotę z Taizé, zapraszają młodzież naszej diecezji do kontaktu z najbliższym punktem przygotowań, co warunkuje uczestnictwo w spotkaniu. Zapisy trwają tylko do 17 listopada 2006 roku!

Poniżej podajemy listę punktów przygotowań na terenie naszej diecezji:

45-342 Opole, Leszek Grygiel; DA „Resurrexit”, ul. Drzymały 1a; śr. 18.15, kościół ● 47-225 Kędzierzyn-Koźle, ks. Adrian Bombelek; św. Piusa X, ul. Przyjaźni 69; pt. 19.30, kościół ● 47-303 Krapkowice, Krzysztof Glombica; WNMP, ul. ks. Duszy 31; pt 19.30, salka ● 47-400 Racibórz, Tomasz Koczy; WNMP, ul. Szewska 1; sob 19.30, salka.

### ■ NA XI FESTIWAL „AZOTY 2006”

XI Festiwal Pieśni Religijnej „Azoty 2006” odbędzie się w tym roku 3 grudnia, w sali teatralnej hotelu „Centralny” w Kędzierzynie-Koźlu. Początek o godz. 14.00, zakończenie około 21.00. Wstęp wolny. Program: 14.00 – otwarcie i przesłuchania w kategorii

dziecięcej (do lat 14) – soliści i zespoły; 16.30 – przesłuchania w kategorii młodzieżowej (powyżej 14. roku życia) – soliści i zespoły (maks. 8 osób); 19.00 – ogłoszenie wyników jury, wręczenie nagród i koncert laureatów.

Zgłoszenia wykonawców do 25 listopada br. pod adresem: Parafia św. Floriana ul. Chemików 3, 47-223 Kędzierzyn-Koźle 5 (Azoty); tel. 077/ 481 3670; e-mail: ksalek@op.pl Uwaga: Jeden wykonawca może występować tylko w jednej kategorii festiwalowej (bez konfiguracji typu: solista i występ soliści w zespole).

### ■ DO DUSZPASTERSTWA NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

3 listopada w kościele seminarijnym pw. św. Jadwigi Śląskiej odprawiona zostanie Msza św. za zmarłych pracowników opolskich uczelni. Po Mszy św. projekcja filmu z tegorocznej pielgrzymki do Rzymu. 24 listopada godz. 19.00 – wykład abpa Alfonsa Nossola nt. „Ewangelia śmierci i życia pośmiertnego”, w klubie akademickim przy seminarium.

### ■ DO GALERII SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Przez dwa miesiące od 19 października prowadzone są zajęcia plastyczne w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu, przy placu Jana Pawła II, pt. „Twórcza jesień – spotkania dzieci z opolskimi artystami”, w ramach realizowanego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Cykl bezpłatnych zajęć dla dzieci i młodzieży z Opola, które mają możliwość raz w tygodniu uczestniczyć w spotkaniach z artystami i w warsztatach plastycznych, jest dostępny dla każdego indywidualnie i dla grup zorganizowanych (świetlice terapeutyczne, osiedlowe). Bliższych informacji udziela: Dział Edukacji i Promocji GSW, tel./fax 077 4021235. ■



ANDRZEJ KERNER

## W opolskiej katedrze

# Oratorium



KRZYSZTOF SWIDERSKI

W przeddzień Dnia Papieskiego w opolskiej katedrze wykonano pop-oratorium „Miłosierdzie Boże” z tekstem św. Faustyny Kowalskiej i muzyką Zbigniewa Małkowicza.

Maciej Wojciechowski, Aleksandra Małkowicz i Dariusz Tokarzewski wspólnie z połączonymi opolskimi chórami oraz kaliskim Zespołem Muzyki Sakralnej „Lumen” wystawili w opolskiej katedrze pop-oratorium pt. „Miłosierdzie Boże”. Zespołem, liczącym ponad 100 osób, dyrygował Alan Urbanek.

Z dużym uznaniem profesjonalistów spotkał się wysoki poziom opolskich chórów. I trzeba dodać, że wystąpiły one bezinteresownie, wspierając tym samym cel, jaki postawili so-

bie organizatorzy koncertu, czyli Stowarzyszenie Przyjaciół Katedry Opolskiej „CruX”, pomagające w zbiorce funduszy na renowację katedry. Wystąpiły: Chór Talis Cantus z parafii św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego z Otmuchowa i chór Fraternitas z parafii św. Elżbiety Węgierskiej z Nysy pod kierownictwem Bronisławy Kozubek-Treli, chór mieszaný z Broźca pod kierownictwem Ewy Magosz, chór kameralny Zespołu Szkół Zawodowych z Krapkowic pod kierownictwem Ilony Gruchot i schola katedry opolskiej pod kierownictwem Czesława Płaczka. Koncert odbył się dzięki bezinteresownym sponsorom. ■

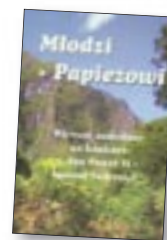
## Wśród książek

# Poezje o Papieżu

Tomik poezji „Młodzi – Papieżowi” stanowi zbiór wierszy napisanych przez uczniów w wieku od 6 do 17 lat z Dobrzecza Wielkiego, Jarnołtówka, Kalkowa, Opola, Ozimka, Skoroszyc, Staniszcza Małych, Szybownic, Szymiszowa i Walców. Wiersze te nadesłano na konkurs literacki, zorganizowany z okazji 25-lecia opolskiego KIK oraz pierwszej rocznicy śmierci sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II. – Książka została wydana w rekordowo-

wym tempie (2 tygodnie) przez Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Papiernicze „ARSGRAF” Sp. z o.o. w Żyrardowie, któremu w tym miejscu składamy serdeczne podziękowanie. Będzie rozprowadzana w parafiach diecezji opolskiej w cenie 7,00 zł. Pieniądze zostaną przekazane na fundusz stypendialny Fundacji Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – mówi Jadwiga Krzemińska z opolskiego KIK. Tomik będzie można również nabyć w siedzibie KIK-u w Opolu.

W.I.



PANORAMA PARAFII

Św. Marii Magdaleny w Dobrodzeniu

# Organy na 29 głosów

Gdy okazało się, że stare organy nie nadają się już do remontu, postanowiono zbudować nowe. I udało się. Dzisiaj cieszą i zachwycają swoim brzmieniem i monumentalnym wyglądem.

– Ta decyzja wiązała się z dużym ryzykiem finansowym. Budowa nowych organów, tak dużych, z 29 registrami, jest bardzo kosztownym przedsięwzięciem. Ale dzięki ofiarności parafian, mieszkańców Dobrodzenia i innych miejscowości, właścicieli firm, zakładów pracy, udawało się nam na czas dokonywać kolejnych wpłat. Pozostało jeszcze dziesięć procent należności do spłacenia – mówi ks. proboszcz Alfred Waindok. Organy poświęcił bp Paweł Stobrawa. Chętnie koncertują tu znani artyści. Jednym z nich był prof. Julian Gembalski, który powiedział, że na tak dobrym instrumencie chętnie

nie zagra ponownie. Bardzo dobrze ocenili organy ks. Piotr Tarliński z diecezjalnej podkomisji muzyki kościelnej. Bo udało się ks. Alfredowi Waindokowi zdobyć solidną, sprawdzoną niemiecką firmę, której fachowcy doskonale wywiązali się z zadania, zbudowali bardzo dobre organy, co potwierdzili wyżej wymienieni znawcy oraz organizator festiwalu muzyki poważnej Zbigniew Pawlicki.

## Nowy dach

Równocześnie parafianie organizowali remont dachu, bo, jak mówili, nowe i cenne organy muszą mieć solidne zabezpieczenie. A tak naprawdę stary dach wymagał już kompletnej wymiany konstrukcji, krokwi i dachówek. Kosztowny remont wykonano w terminie i dzisiaj zarówno organom, jak i całej świątyni z wieloma zabytkami nie zagraża największa ulewa. W roku 2000 parafia wybudowała kaplicę przedpogrzebową Bożego Miłosierdzia na parafialnym cmentarzu. Do jednego z wejść kościoła prowadzi nowy podjazd dla wózków inwalidzkich, zafundował go parafianin, pan Rust, który niestety z tego podjazdu nie skorzystał, bo przed zakończeniem prac zmarł. Organizowane przez parafian festyny pomogły w zbieraniu funduszy na remonty i inwestycje. A o dobry wygląd kościoła dbają siostry elżbietanki z Domu św. Józefa należącego do prowincji



ZDJEŃCJA JERZY STEMPLEWSKI

katowickiej. Siostry – jak twierdzi ksiądz proboszcz – są najlepszymi opiekunkami świątyni.

## Dzieli się dobrem

Parafialna Caritas pomaga o seniorach, o ich urodzinach, obdarza ich podarunkami z okazji świąt, organizuje do roczne spotkania. Także przy współpracy z gminną opieką społeczną rozdziela żywność otrzymaną z Banku Żywności Unii Europejskiej osobom i rodzinom o niskich dochodach. W organizacji życia parafialnego duży udział ma rada parafialna i dziekanatu szafarzy Komunii świętej, którzy chodzą do chorych i włączają się do każdej pracy służącej wspólnocie św. Marii Magdaleny.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ



## KS. ALFRED WAINDOK

Święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1965 r. Był wikariuszem w parafiach: Gliwice Sońnica, Skorogoszcz, Zabrze Biskupice, Koźle. W 1976 r. objął parafię św. Marcina w Gólszowicach w dekanacie głubczyckim i od roku 1983 jest proboszczem parafii Marii Magdaleny w Dobrodzeniu.

Kościół Marii Magdaleny wybudowany został w latach 1851–1854

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Duszpasterstwo parafialne to także spotkania poza kościołem czy salą katechetyczną, to wspólne organizowanie imprez parafialnych, współtworzenie audycji radiowych w naszej rozgłośni czy wspólne słuchanie koncertu odbywającego się w ogrodzie przy plebanii, który udało się nam zagospodarować i przystosować do korzystania z niego przez mieszkańców Dobrodzenia. Wybudowane zostały korty tenisowe, boisko do piłki nożnej i boisko do siatkówki plażowej. Dzieci mają dodatkowo swój rejon zabaw z domkiem drewnianym i innymi atrakcjami. Niedawno wybudowaliśmy zadaszoną estradę. Są miejsca spacerowe, alejki wysadzone drzewami, jest staw i ławki wokół niego. Ogród jest ogrodzony ale nie zamknięty, każdy może do niego wejść. Latem chętnie przebywa w nim młodzież, a dzieci są tutaj niemal każdego dnia. Trzeba też powiedzieć, że zarówno młodzież, jak i dzieci pomagają w porządkach, koszeniu trawy. Natomiast nasze studio radiowe działające w ramach Radia „Plus” i nadające na częstotliwości 97,5 ma swoją ramówkę, w której między innymi w każdą niedzielę jest transmitowana Msza św. sprawowana o godz. 10.30, o godz. 13.00 nadawany jest koncert życzeń, a w październiku transmitowane są codziennie nabożeństwa różańcowe.



Nowe organy zachwycają swoim brzmieniem i wyglądem